

Skierska, Izabela

"Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa, biskupa włocławskiego w latach 1300-1323", Jacek Maciejewski, Bydgoszcz 1996 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 88/2, 347-350

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

pisce nr 290 (s. 56): *Sansewo de Rackaw prope Kalis tenet 3 mr.*, dokonana identyfikacja miejscowości — Raszków pod Kaliszem — jest możliwa do przyjęcia, jednak imię dłużnika należy rozwiązać jako Sędziwoj.

Jak już powiedziano, większość miejscowości została trafnie zidentyfikowana. Pozostało jednak kilka przypadków, gdy wydawca był zmuszony odnotować: „Miejscowość nie zlokalizowana”. Tak jest w przypadku zapiski nr 201 (s. 51): *Jeruschke et dominus Barthus de Plumkaw prope Grabaw tenet 10 mr. 11 1/2 gr.* Wydawca identyfikuje Grabów z miejscowością położoną nad Prosną w woj. kaliskim, zaś *Plumkaw* (może Płomyków) jest niezidentyfikowany. Z pewnością z tą zapiską wiąże się inna, nr 285 (s. 55): *Slachnik frater domini Bartusch de Planikaw tenet 6 mr. minus sc.* Dowiadujemy się, że Stachnik (nie Slachnik!) był bratem Bartosza z zagadkowego *Plumkaw* — *Planikaw* położonego w pobliżu Grabowa. Dalej jednak w pobliżu Grabowa nad Prosną nie znajdujemy miejscowości o podobnie brzmiącej nazwie — zapewne osada ta dziś nosi inną nazwę, lub też zaginęła. O trafności identyfikacji Grabowa z Grabowem nad Prosną przekonuje zaś zapiska nr 548 (s. 67): *Dominus Martinus Syraczky de Grabaw tenet 4 1/2 mr. 8 gr.* Jest to niewątpliwie znany nam skądinąd kasztelan sieradzki Marcin Zaremba z Kalinowy, który faktycznie miał w władaniu Grabów nad Prosną i za jego to staraniem miejscowość ta otrzymała prawa miejskie od króla Władysława Jagiełły w 1416 r.⁶ Możemy też zidentyfikować wymienionego w zapisce nr 535 (s. 66) Marcina Dębskiego z Dębska k. Opatówka w woj. kaliskim, który występował w zapiskach sądowych kaliskich od 1401 do 1409 r.⁷ Chciałbym też zwrócić uwagę na pewną niekonsekwencję wydawcy przy konstruowaniu skorowidzu, a mianowicie raz tłumaczy na język polski profesję rzemieślnika, jak np. w przypadku łąciarzy (*sartor*), tkaczy (*textor*), zaś innym razem pozostawia łacińską nazwę kuśnierzowi (*pellifex*), czy szewcowej (*sutrix*). Wymieniona w zapisce nr 84 (s. 45) *Relicta sculetissa de Wilkaw*, to nie „była sołtyśka” (s. 106), lecz wdowa po sołtyśie.

3. Trzecie z opublikowanych źródeł, „Księga czynszów Kościoła NMP w Legnicy”, spisane w języku niemieckim i dokładnie datowane, informuje o czynszach pobieranych z miasta Legnicy przez tamtejszy kościół NMP. Zawiera 86 zapisek, które są cennym źródłem do badań nad socjotopografią miasta. Na uwagę zasługuje różnorodność terminów płatniczych, wśród których największą popularność ma dzień św. Michała (29 września) i św. Walpurgi (15 lutego), chociaż również obok tego stosuje się jako termin płatniczy dzień Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego) i dzień św. Marcina (11 listopada). Wydawca starał się dokładnie objaśnić i potwierdzić autentyczność wymienionych osób na podstawie występowania ich w innych źródłach, co bardzo ułatwia korzystanie z tego źródła.

Reasumując stwierdzić należy, że otrzymaliśmy dobrze opracowane wydawnictwo źródłowe o dziejach średniowiecznego Śląska, które z pewnością stanowić będzie istotną podstawę do badań nad społeczeństwem i gospodarką tego regionu.

Jan Tęgowski

Jacek Maciejewski, *Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa, biskupa wrocławskiego w latach 1300-1323*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1996, s. 179.

Monografie średniowiecznych biskupów stanowią ciągle rzadkość w polskiej historiografii. Nieomal nieoświetlona pozostaje kwestia zarządu diecezją przez biskupów ordynariuszy, a więc

⁶ A. Gąsiorowski, *Marcin Zaremba z Kalinowy*, PSB t. XIX, Wrocław 1974, s. 564-565; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* t. II, Warszawa 1881, s. 773-774.

⁷ *Księga ziemiska kaliska 1400-1409*, wyd. T. Jurek, Poznań 1991, nr 336, 1364, 1439, 1495, 1836, 2893.

sprawy dóbr mensy biskupiej (tu dobrym przykładem wstępnego opracowania mogą być studia ks. J. N o w a c k i e g o), rozliczenia dochodów i korzystania z nich, czy też kwestia zespołu współpracowników biskupa, tak w zakresie rządów *in spiritualibus*, jak i *temporalibus*, itp. Do wypełnienia owej luki może się w pewnym stopniu przyczynić prezentowana tu praca Jacka M a c i e j e w s k i e g o. Autor, zgodnie z tytułem książki oraz deklaracjami złożonymi we „Wstępie” (s. 5-15, szczególnie s. 7-8), skupił się na kościelnej stronie działalności biskupa Gerwarda, a więc analizie korzystania przezeń z przysługujących mu uprawnień i wykonywania obowiązków wynikających z istoty urzędu biskupiego: funkcji nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej (czyli zarząd diecezjalny). Sprawy polityczne porusza autor jedynie w przypadkach koniecznych.

Praca składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym z nich („Droga Gerwarda do biskupstwa i jego diecezja”, s. 17-34) autor pokrótce prezentuje osobę swojego bohatera, jego pochodzenie i karierę kościelną do czasu objęcia biskupstwa, a także sytuację administracyjną w diecezji wrocławskiej na przełomie XIII i XIV w. (granice, podziały administracyjne, zmiany związane z zajęciem Pomorza Gdańskiego przez Krzyżaków w 1308/1309 r.). Początek pontyfikatu Gerwarda autor w tytule książki kładzie na 1299 r., jednakże w tekście (s. 19 i n.) za ów początek przyjmuje 1301 r.

Funkcje kapłańska i nauczycielska (nauczanie, nakładanie i zdejmowanie cenzur kościelnych, szafowanie sakramentami, sprawowanie mszy św.) są w przypadku biskupa Gerwarda dosyć słabo poświadczane źródłowo (por. s. 35-37). Dlatego też następane dwa rozdziały traktują przede wszystkim o zarządzie diecezjalnym (rozdz. II: „Biskup Gerward jako ordynariusz diecezji wrocławskiej”, s. 35-70; rozdz. III: „Współpracownicy biskupa Gerwarda w zarządzie diecezjalnym”, s. 71-104). Omawiając poczynania biskupa jako ordynariusza, autor przedstawia krótko administrację *in spiritualibus*, czyli np. obsadzanie beneficjów i usuwanie z nich. Stwierdza dalej, iż „szczególną rolę w zarządzie biskupstwem spełniał niewątpliwie system synodalno-wizytacyjny diecezji” (s. 39). Autor wskazuje na fakty potwierdzające wizytacje biskupie w części pomorskiej diecezji wrocławskiej, podkreślając, iż „nie posiadamy, niestety, przekazów źródłowych pozwalających na stwierdzenie faktu wizytowania przez Gerwarda kujawskiej części diecezji”. Autor nie próbuje jednakże badać tego problemu. Tymczasem z rozważań autora, jak i z „Wykazu źródeł i literatury” (s. 162-178) wynika, że dla pocyznań biskupów diecezji wrocławskiej w początkach XIV w. posiadamy stosunkowo dużo materiału źródłowego. Wiele informacji czerpiemy z korespondencji wielkich mistrzów krzyżackich czy z zeznań świadków procesów polsko-krzyżackich. Dlatego też nie zgadzam się z oceną wyrażoną przez Maciejewskiego, że „skromna podstawa źródłowa nie pozwala na wszechstronną analizę poczynania Gerwarda jako administratora diecezji wrocławskiej” (s. 38). Co prawda owe źródła, co słusznie podkreśla autor, nie pozwalają na daleko idące wnioski w kwestii np. polityki beneficjalnej (administracja *in spiritualibus*), można jednakże wiele ciekawego dowiedzieć się — co także podnosi Maciejewski — z „dość dobrze oświetlonej źródłowo” działalności gospodarczej biskupa (s. 7, 38). Tu należałoby najpierw przedstawić zasoby materialne biskupa, a więc dobra mensy biskupiej, pamiętając oczywiście o zachodzących zmianach; autor dobra biskupie (łącznie z lokacjami na prawie niemieckim) prezentuje w zasadzie dopiero po omówieniu działalności Gerwarda jako administratora diecezji (s. 48-58). A przecież to właśnie te dane są materiałem wyjściowym do dalszych badań, które należy rozpocząć od ustalenia *itinerarium* biskupiego.

Jednakże autor nie próbuje zestawić takiego *itinerarium* (czy choćby podać wykaz dokumentów przezeń wystawionych). Analiza *itinerarium* stanowi od dawna podstawową metodę badania systemu takiego zarządu. Dowiadujemy się z pracy, że Gerward był np. w Raciążku, nie widzimy jednak próby ustalenia, jak długo, jak często i w jakich porach roku tam gościł. Bardzo dobrym wzorem dla badań mobilności i działalności politycznej czy gospodarczej władców (tak świeckich, jak i duchownych), poprzez ustalenie ich dokładnego *itinerarium*, jest — nie wykorzystana przez Maciejewskiego — metoda Eckharda M ü l l e r - M e r t e n s a¹, a więc ustalenie nie liczby, ale długotrwałości i częstotliwości pobytów władcy (w naszym przypadku będzie to biskup) na poszczególnych obszarach jego władztwa. Jest to metoda szczególnie przydatna tam, gdzie ilość posiadanego materiału źródłowego nie jest wystarczająca do wnioskowania bezpośredniego. Np. na podstawie tej metody

¹ *Die Reichsstruktur im Spiegel der Herrschaftspraxis Ottos des Grossen*, Berlin 1980.

Wolfgang H u s c h n e r², mając dla cesarza Konrada II potwierdzonych tylko 4,5% (241 dni) pobytów, zrekonstruował w sumie ok. 70% pobytów (3663 dni) jako pewne. Metoda ta pozwala odkryć prawidłowości w podróżowaniu (Gerward jako *episcopus ambulans* to dla Maciejewskiego fakt bezsporny; por. 39-43), obszary największego i najmniejszego zainteresowania władcy, drogi komunikacyjne, a co za tym idzie pozwala zastanowić się nad przyczynami takiej, a nie innej mobilności. Przy konstruowaniu owego *itinerarium*, będącego potem podstawą do wniosków, pamiętać należy o wszelakich uwarunkowaniach: politycznych, rodzinnych, gospodarczych i kościelnych. Podróże średniowiecznych biskupów to — poza czynnościami kapłańskimi (administracja *in spiritua-libus*) — korzystanie na miejscu z dochodów kluczy dóbr biskupich; przekazywanie środków do scentralizowanego skarbcu to etap znacznie późniejszy (choć przekazy o skarbcu biskupów wrocławskich, mającym się znajdować w Raciążku, pochodzą już z przełomu XIII i XIV w.; s. 82). Śledzenie etapów takich objazdów ekonomicznych, zastanawianie się nad długością pobytu i drogami podróżowania (Müller-Mertens przyjął śledzenie trzech tras: najdłuższej, najkrótszej i średniej), a także przyczynami zmian, pomoże np. w choćby przybliżonym ustaleniu ważności czy dochodowości poszczególnych kluczy (J. Maciejewski wskazuje na znaczenie Raciążka jako głównej siedziby Gerwarda w części kujawskiej oraz na ważność klucza Subkowy na Pomorzu). Pamiętać trzeba także o pewnych przepisach kościelnych regulujących życie biskupa. I tak np. statuty synodu odbytego we Wrocławiu w 1248 r. pod przewodnictwem legata papieskiego nakazywały biskupowi wizytowanie jego diecezji. Jedynie Adwent i Wielki Post ordynariusz winien spędzić w stolicy diecezji³. W analizie należy również uwzględnić zależność objazdów od terminów świąt kościelnych, powiązań rodzinnych (wizyty w dobrach krewnych i powinowatych) czy okoliczności, tak kościelnych (np. udział Gerwarda w życiu archidiecezji gnieźnieńskiej czy jego pobyt w Awinionie, s. 105-134), jak i politycznych (np. kwestie wynikające z sąsiedztwa z Krzyżakami — bardzo ważne dla diecezji wrocławskiej; procesy polsko-krzyżackie). Nie bez znaczenia jest także — o ile da się to, choćby hipotetycznie, ustalić — stan zdrowia biskupa. Wpływałby on bowiem zdecydowanie na jego mobilność⁴. Wydaje się, że gdyby Maciejewski zastosował wspomnianą metodę Müller-Mertensa, otrzymalibyśmy dokładniejszy obraz zarządu diecezją wrocławską w czasach biskupa Gerwarda.

Ustalenie kręgu współpracowników biskupa (kapituła, dwór, urzędny skarbowo-gospodarczy, pracownicy kancelarii), niewątpliwie uzupełnia obraz zarządu diecezją i funkcjonowania urzędu biskupiego. Tu jednakże potrzebne są już informacje o konkretnych osobach. Zbiera je skrzętnie Maciejewski w rozdziale III (s. 71-104), wskazując m.in. na nepotyzm Gerwarda w obsadzaniu kanonii i prałatur. Można tu jedynie dodać, że o pewnych problemach należałoby wnioskować *per analogiam*, nawet posługując się danymi nieco późniejszymi. Być może niektórych z prokuratorów biskupich, o których wspomina autor, należało traktować nie tylko jako sądowych pełnomocników biskupa, lecz zarządców jego kluczy dóbr.

W rozdziale IV („Działalność kościelna biskupa Gerwarda poza diecezją wrocławską”, s. 105-147) Maciejewski ukazuje Gerwarda w jego kontaktach z biskupami innych diecezji, w tym także z metropolitą gnieźnieńskim, w kontaktach z duchowieństwem zakonnym (przede wszystkim sprawa likwidacji klasztoru begardów w Kaszczorku k. Chełmna), a także jako kolektora świętopietrza (mianowany w 1318 r.). Gerward pozostawał również w bliskich kontaktach z Władysławem Łokietkiem. W 1319 r. przebywał w Awinionie ze skargą na zabór przez Krzyżaków Pomorza Gdańskiego, starając się tam jednocześnie o zgodę na koronację polskiego księcia (s. 128-134).

² W: E. Müller-Mertens, W. Huschner, *Reichsintegration im Spiegel der Herrschaftspraxis Kaiser Konrads II*, Weimar 1992, s. 18-209; por. moją recenzję w „Rocznikach Historycznych” t. LIX, 1993, s. 136-139.

³ KDWiKp. t. I, nr 274, s. 236: *de residencia episcoporum facienda in ecclesiis suis*. Por. także A. Vetulani, *Początki oficjalu biskupiego w Polsce*, „Nova Polonia Sacra” t. III, 1939, s. 3, 43. Przestrzeganie tego przepisu zaobserwowałam jeszcze w *itinerarium* biskupa poznańskiego Andrzeja Bnińskiego, w latach 1439-1479 (Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, Acta episcopalia I-II).

⁴ *Itinerarium* Andrzeja Bnińskiego, pod koniec swego pontyfikatu mocno posuniętego w latach i schorowanego, wykazuje wyraźne zmniejszenie mobilności biskupa.

W „Zakończeniu” (s. 148-150) autor jeszcze raz zasygnalizował poruszone w pracy tematy. Dwa aneksy (s. 151-158) przynoszą zestawienie prałatów kapituł wrocławskiej i kruszwickiej z czasu pontyfikatu Gerwarda oraz publikację dotąd nie wydanego dokumentu Gerwarda z 21 września 1303, którym powierza on sołtysowi Janowi lokację wsi Maćkowy i Unemino na prawie niemieckim. Dokument publikuje autor wedle dwu nie wydatowanych przezeń kopii, językiem, gdzie pisownia klasyczna przeplata się ze średniowieczną (typu: *divina miseracione ecclesie*), niestety z wcale licznymi błędami (*nonem scotos, granaris, tres [mensuras] auena, innominibus*; duże i małe litery). Pracę uzupełnia obszerne i staranne zestawienie literatury (s. 163-178) i mniej staranny wykaz źródeł (tu m.in. nazwanie Biblioteki Kórnickiej PAN — Biblioteką Narodową).

Krytyczne uwagi nasuwa oprawa edytorska książki. Wydrukowano ją małutką czcionką, ale chyba nie dla oszczędności, bowiem jednocześnie zastosowano olbrzymią interlinię. Przypisy umieszczono na końcu poszczególnych rozdziałów, a przy dzisiejszych komputerowych technikach edytorskich usytuowanie ich na dole stron nie stanowi przecież żadnego problemu. Błędy komputerowe w aneksie nr 2 spowodowały, że część przypisów tekstowych znalazła się w objaśnionych słowach, tworząc dziwołagi typu: „ducerec”, „ine”, „terciof”.

Mimo zgłoszonych tu zastrzeżeń, praca Jacka Maciejewskiego wypełnia nieco lukę w obrazie zarządu polskimi diecezjami w średniowieczu. Miejmy nadzieję, że prac na ten temat będzie coraz więcej.

Izabela Skierska

Zbigniew Dalewski, *Władza. Przestrzeń. Ceremoniał. Miejsce i uroczystość inauguracji władcy w Polsce średniowiecznej do końca XIV w.*, Instytut Historii PAN, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 1996, s. 274.

Ceremonialna oprawa władzy monarszej w Polsce stanowi stale powracający temat badań¹, chociaż brak było dotąd próby całościowej rewizji przyjętych od dawna ustaleń Stanisława Kutrzeby. Zbigniew Dalewski podjął ambitne zadanie przedstawienia całokształtu zagadnień dotyczących rytuałów obejmowania władzy monarszej w Polsce od początków państwa aż do utrwalenia się tradycji koronacyjnej w końcu XIV w. Mimo niedosytu, jaki budzi zakończenie rozważań na ceremoniach towarzyszących rozpoczęciu panowania Władysława Jagiełły, przyjęcie takiej cezury jest uzasadnione, bowiem, jak wynika z pracy, ustalony w XIV w. ceremoniał koronacyjny był stosowany także w stuleciu następnym. Pozostawiona przez Dalewskiego luka została już zresztą przezeń wypełniona².

Istotnym i uznanym już w nauce³ osiągnięciem autora jest wykazanie, że zwłaszcza we wcześniejszym średniowieczu prawo do panowania nad państwem polskim było uwarunkowane posiadaniem obszarów lub ośrodków wyróżnionych w przestrzeni państwa, z którymi dynastia lub cała społeczność wiązały ważne dla nich treści ideowe. Rolę tę w państwie o kształcie znanym z rejestru dokumentu *Dagome iudex* spełniało skupisko grodów w jego centrum z Poznaniem i Gniez-

¹ W nowszej historiografii przede wszystkim liczne artykuły A. Gieysztora oraz przeznaczone także dla szerszego kręgu czytelników prace J. Lileyki, *Religie polskie*, Warszawa 1987 i M. Różka, *Polskie koronacje i korony*, Kraków 1987.

² Z. Dalewski, *Ceremoniał koronacyjny królów polskich w XV i początkach XVI wieku*, KH t. CII, 1995, z. 3-4, s. 37-60.

³ Z. Kurnatowska, *Poznań w czasach Mieszka I*, [w:] *Polska Mieszka I*, red. J.M. Piśkorski, Poznań 1993, s. 82-83; J. Strzelczyk, *Mieszko Pierwszy*, Poznań 1992, s. 206-208.